



Sygn. akt V CK 730/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

SSN Tadeusz Żyznowski

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego "T.(...)" Spółki z o.o. w O.

przeciwko "A. (...)" Spółce z o.o. w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 czerwca 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 maja 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. zasądził od pozwanego 25 981,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2001 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że strony zawarły umowę, w której powód zobowiązał się do zrobienia pozwanemu konstrukcji podporowej silosów; w umowie ustalono też termin jej wykonania – 42 tydzień 2001 r. oraz wynagrodzenie – 159 111,68 zł (bez podatku VAT).

Powód wykonał umowę w dwóch etapach. Opóźnienia występujące w trakcie realizacji umowy spowodowały, że konstrukcja wykonana w ramach drugiego etapu robót została wydana pozwanemu 11 dni po uzgodnionym terminie. Ponadto pozwany stwierdził, że wspomniana konstrukcja posiada wady, które uniemożliwiają jej prawidłowy montaż. Strony uzgodniły, że wady, które wystąpiły w pierwszej partii wydanej konstrukcji podporowej, zostaną usunięte przez pozwanego.

Pozwany wynagrodzenie za wykonaną konstrukcję podporową silosów (197 408,88 zł) uregulował częściowo. Uznał bowiem, wskazując na koszty usunięcia wad konstrukcji podporowej silosów, że powodowi nie należy się kwota 39 707,88 zł. Koszty usunięcia wad są sporne: według powoda wynoszą one 11 252 zł (dlatego ostatecznie wezwał on pozwanego do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia w zasądzonej kwocie), według zaś pozwanego – 36 105,90 zł.

Dnia 18 czerwca 2002 r. została ogłoszona upadłość powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał, że strony zawarły umowę o dzieło (art. 627 k.c.). Nie ma wątpliwości – zdaniem Sądu – że powód wykonał dzieło wadliwie, pozwany zgodnie z ustaleniami stron usunął stwierdzone wady dzieła na koszt powoda. Rozstrzygając spór co do wysokości kosztów usunięcia wad, Sąd podzielił stanowisko powoda. Nie dopatrywał się natomiast przesłanek do obniżenia – na podstawie art. 637 § 2 k.c. – ustalonego przez strony wynagrodzenia za dzieło o kwotę 36 105,90 zł. Uznał, że pozwany nie udowodnił, iż wskazana przez niego kwota stanowi w rozumieniu przytoczonego przepisu obniżenie wynagrodzenia w odpowiednim stosunku.

Wyrok zaskarżył pozwany w części uwzględniającej powództwo powyżej kwoty 3 602, 98 zł. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił jednak jego apelację.

Sąd odwoławczy, aprobuując stanowisko pozwanego, że poniesione przez niego koszty, przedstawione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, stanowią szkodę powstałą wskutek wady dzieła, podzielił zapatrywanie, że przepis art. 566 k.c. pozwala na dochodzenie wyrównania tej szkody obok uprawnień z rękojmi. Jednakże uznał, że w rozpoznawanej sprawie – ze względu na ogłoszenie upadłości powoda – taka możliwość nie wchodzi w grę. Zgodnie bowiem z art. 60 prawa upadłościowego w czasie trwania postępowania upadłościowego wierzyciel nie może dochodzić w trybie powództwa wierzytelności ulegającej zaspokojeniu z masy upadłości ani przeciwko upadłemu, ani przeciwko syndykowi.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do obniżenia wynagrodzenia za dzieło w wysokości żądanej przez pozwanego, ponieważ zamawiający „nie wykazał jaka była

wartość i przydatność konstrukcji podporowej z wadami, brak jest zatem możliwości odniesienia tej wartości do konstrukcji wolnej od wad” (art. 637 § 2 k.c.).

W kasacji, opartej na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c., pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie art. 60 prawa upadłościowego przez błędną jego wykładnię, „naruszenie art. 36 prawa upadłościowego a contrario, w związku z art. 203 § 1 pkt 2 i art. 37 prawa upadłościowego w związku z art. 150 przez nie zastosowanie tych przepisów” oraz obrazę art. 316 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy kasacyjne, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa bądź o uchylenie zakwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny, dostrzegając możliwość uwzględnienia w rozliczeniach stron wierzytelności pozwanego z tytułu odszkodowania za wady dzieła, uznał, że w okolicznościach sprawy wspomniana możliwość nie wchodzi w grę ze względu na ogłoszenie upadłości powoda. W ocenie Sądu w czasie trwania postępowania upadłościowego wierzyciel nie może bowiem – w myśl art. 60 prawa upadłościowego – dochodzić w trybie powództwa wierzytelności ulegającej zaspokojeniu z masy upadłości ani przeciwko upadłemu, ani przeciwko syndykowi.

Tego stanowiska nie można podzielić. Uszło uwagi Sądu, że w sprawie pozwany jako wierzyciel upadłego nie dochodzi w trybie powództwa wierzytelności ulegającej zaspokojeniu z masy upadłości ani przeciwko upadłemu, ani przeciwko syndykowi. Powództwo wytoczył bowiem syndyk masy upadłości, natomiast pozwany, kwestionując zasadność dochodzonego przeciwko niemu roszczenia, powołał się na zarzut potrącenia. Problem dotyczy zatem kwestii dopuszczalności potrącenia w sytuacji, gdy w stosunku do jednego z wierzycieli została ogłoszona upadłość. To zagadnienie nie stało się jednak przedmiotem rozważań sądu, mimo że w apelacji pozwany wskazywał na możliwość oceny składanych przez niego oświadczeń jako zarzutu potrącenia.

W tej sytuacji należy przypomnieć, iż zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że jest możliwe potrącenie wierzytelności po ogłoszeniu upadłości w stosunku do jednego z wierzycieli. Jednakże możliwość potrącenia wierzytelności w związku z upadłością jest zróżnicowana zależnie od tego czy następuje przed, czy po ogłoszeniu upadłości.

W piśmiennictwie, nawiązując do motywów zawartych w uzasadnieniu komisji kodyfikacyjnej prawa upadłościowego, podkreślono, że byłoby wbrew zasadzie słuszności, gdyby wzajemny wierzyciel upadłościowy mający prawo do potrącenia przed

ogłoszeniem upadłości musiał spełnić swoje świadczenie na rzecz masy, a sam podlegał zaspokojeniu w ramach podziału masy. Umożliwienie potrącenia stanowi jednak przywilej, który nie powinien być wykorzystywany jako sposób dyskryminacji pozostałych wierzycieli. Dlatego prawo upadłościowe, regulując potrącenie w postępowaniu upadłościowym (art. 34 – 37), wprowadza ograniczenia przed wykorzystywaniem potrącenia jako metody uniknięcia obowiązku świadczenia dłużnika masy upadłościowej (art. 35 – 36 prawa upadłościowego).

Zagadnienia dotyczące dopuszczalności potrącenia w związku ogłoszeniem upadłości były też przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 15 grudnia 1994 r., III CRN 149/94 (OSP 1966, nr 4, poz. 84) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepisy art. 34 i następne prawa upadłościowego o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym stosuje się wyłącznie do potrącenia między wierzytelnością do upadłego i taką wierzytelnością upadłego, która należy do masy upadłości. Jeżeli natomiast potrącenie następuje między wierzytelnością wierzyciela a taką wierzytelnością upadłego, która nie należy do masy upadłości, to odbywa się ono na ogólnych zasadach (art. 498 – 505 k.c.).

Przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego było także zagadnienie dopuszczalności potrącenia w sytuacji, gdy w stosunku do jednego z wierzycieli ogłoszono upadłość, a wierzytelność przysługująca zarówno jednemu, jak i drugiemu wierzycielowi, powstała już po ogłoszeniu upadłości. Rozstrzygając to zagadnienie, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 1997 r., I CKN 3/97 (OSNC 1997, nr 8, poz. 109) stwierdził, że dopuszczalność potrącenia wierzytelności powstałych po ogłoszeniu upadłości w stosunku do jednego z wierzycieli powinna być oceniana według art. 498 – 505 k.c., a nie według art. 34 – 37 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512).

W świetle powyższego nie ma wątpliwości, że ze względu na ogłoszenie upadłości powoda art. 60 prawa upadłościowego nie wyłączył – wbrew stanowisku Sądu – możliwości rozliczenia stron z uwzględnieniem potrącenia wierzytelności pozwanej. Zarzut naruszenia art. 60 prawa upadłościowego należało więc uznać za uzasadniony.

Nie można też odeprzeć zarzutów kasacji co do rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania obniżenia wynagrodzenia za dzieło na podstawie art. 637 § 2 k.c.

Weryfikację orzeczenia w tym zakresie uniemożliwiają niekonsekwentne motywy rozstrzygnięcia. Sąd z jednej strony stwierdza bowiem wyraźnie, że przedmiotem

procesu nie mogła być ocena zasadności roszczeń pozwanego do powoda, a z drugiej strony zdaje się aprobować stanowisko Sądu Okręgowego co do braku podstaw do uwzględnienia żądania o obniżenie wynagrodzenia.

Zbyt ogólnikowy jest też wywód, że pozwany nie wykazał przesłanek pozwalających obniżyć wynagrodzenie za dzieło „w odpowiednim stosunku”. Wątpliwości budzi zwłaszcza zdyskwalifikowanie wykazu kosztów usunięcia przez pozwanego wad dzieła w sytuacji, gdy zarzut apelacyjny dotyczący tej kwestii (naruszenie art. 316 w zw. z art. 227 k.p.c.) nie został merytorycznie rozpoznany. Sąd nie wyjaśnił też, dlaczego do ustalenia wartości dzieła z wadami nie wystarczy ustalenie kosztów usunięcia wad dzieła. Nie można też podzielić stanowiska Sądu, że w sprawie nie ma podstaw do oceny przydatności dzieła z wadami. Pomija ono bowiem ustalenie Sądu pierwszej instancji, z którego wynika, że stwierdzone wady dzieła „uniemożliwiały prawidłowy montaż konstrukcji”.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.